

...od naszego internauty:



Doceniam zaangażowanie i aktywność pana K.Piwowarskiego i podzielam jego stanowisko i ocenę działalności władz PZTS.

Zgadzam się także z główną tezą KP ,że brak syntetycznej wyobraźni i wizji rozwoju tenisa stołowego to podstawowy czynnik dyskredytujący tak poprzednie jak i aktualne władze PZTS /i ETTU!/.

Natomiast nie mam pewności czy postulowana przez pana KP[i inne osoby] "droga"naprawy i rozwoju polskiego ts jest właściwa i jedyna.

I o tym trzeba i należy dyskutować w gronie wszystkich którzy mają cokolwiek do powiedzenia na temat rozwoju dyscypliny.

Także producentów sprzętu i osób spoza środowiska.

Ciekawy komentarz...

Written by Zbyszek

Thursday, 29 January 2015 12:38

Wg mojej oceny miejscem takiej dyskusji i określenia celu działania, wypracowania Statutu oraz systemu organizacji i szkolenia powinno być Centrum Szkolenia PZTS , przed wyborem nowych władz.

Uważam, że byłby to pierwszy realny krok postulowanej przez pana Krzysztofa Piwowarskiego "drogi naprawy".

A przy okazji różne koterie, grupy interesów, kluby superligi i nawet osoby bezinteresownie zainteresowane mogły przedstawić i uzasadnić swoje poglądy. Bo "ubarwiając" za panem Krzysztofem , aktualnie "mniej niż zero"...

Jasiu ZU